Fragment relacji świadka historii



JADWIGA SCHNEIDER

ur. 1937, Białogródka

Zakres terytorialny i czasowy	Welmschloß, 1944

Zakupy w niemieckim sklepie

Po pewnym czasie Niemcy przenieśli nas do drugiego gospodarstwa do Welmschloß. Tam był prowadzony inny rodzaj uprawy, więc bracia też pracowali. A my, młodsze dzieci, zajmowaliśmy się przebieraniem ziemniaków. Sami musieliśmy sobie radzić. Nie pamiętam, gdzie i co jedliśmy. Mama musiała brać młodsze dzieci ze sobą w pole, gdy pracowała przy przerywaniu buraków czy sadzeniu kapusty. Kiedyś poszłam kupić chleb. Mieliśmy kartki na żywność. Przede mną kobieta niemiecka kupowała towar na swoje kartki. Stałam za nią i do tej pory pamiętam zapach tych towarów, które ona kupowała. Pięknie układała je w torbie. Do dzisiaj pamiętam ten układ w jej torbie. Przyszła kolej na mnie. Podałam kartkę, a sprzedawczyni podała mi tylko margarynę, kejzę i chleb. Wrzuciła zakupy do mojego podołka. Tyle było jedzenia dla całej naszej rodziny.

Data i miejsce nagrania	27 lutego 2025, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Artur Droś
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami